

STANISŁAW KULPACZYŃSKI SDB

ETAPY OCENIANIA KATECHIZOWANYCH

WPROWADZENIE

Wystawianie świadectw i stawianie ocen ma swoją historię. Już w średnio-wieczu pisano swego rodzaju świadectwa, które umożliwiały niektórym uczniom otrzymywanie stypendium. W połowie XIX wieku zaczęto używać świadectw dojrzałości z gimnazjów, które były potrzebne, aby ubiegać się o możliwość studiowania w wyższych szkołach najpierw na wydziałach filologii, następnie medycyny, a w końcu teologii i prawa¹

Obecnie prawie w każdej szkole, a także w wielu innych instytucjach występują czynności wartościowania i oceniania. Na katechezie w szkole dochodzi do spotkania katechety, który jest przewodnikiem w wierze, z uczniem, który często dopiero wchodzi na drogi religijnego rozwoju. Ta sytuacja różnych poziomów intelektualnych i religijnych ma być wykorzystana do zaplanowanego rozwoju wychowanków. W procesie tym niekiedy zamiennie używa się pojęć „ocenie” i „wartościowanie”

„Wartościowanie jest czynnością psychiczną, polegającą na stwierdzeniu, jakie wartości są właściwe, zdaniem osoby wartościującej, danym cechom, zachowaniom, stanom rzeczy, przedmiotom”² Wartościowanie jest niezwykle trudne, gdyż wymaga doskonałej znajomości ucznia – i to jego wewnętrznego rozwoju.

Dr hab. Stanisław KULPACZYŃSKI SDB, prof. nadzw. – Katedra Katechetyki Instytutu Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji: ul. Kalinowszczyzna 3, 20-129 Lublin; e-mail: kulpaczynski@sdb.lublin.pl.

¹ K. I n g e n k a m p. *Erfassung und Rückmeldung des Lernerfolgs*. W: *Enzyklopädie Erziehungswissenschaft*. Red. D. Lenzen i A. Schröder-Lenzen. T. 4. Stuttgart 1985 s. 175.

² J. P u z y n i n a. *Język wartości*. Cyt. za: E. K o s i ń s k a. *Ocenianie w szkole*. Kraków 2000 s. 9.

Ocenianie natomiast częściej obejmuje wartości realizowane w szkole według jakiegoś przyjętego przez szkołę wzorca. Ocenianiu zwykle towarzyszy wystawianie ocen. Przybiera ono formę cyfry (np. w skali 1-6), dużej litery (kategorie ocen: A, B, C itd.) lub przymiotnika (bardzo dobry, dobry, mierny...)³ Oceny wystawia się jako cząstkowe, semestralne i końcowe.

Wprowadzana obecnie reforma systemu edukacji proponuje zmiany w szkolnym ocenianiu uczniów. Mają one doprowadzić do tego, że nauczyciele będą oceniać:

- „– co innego: pracę, postępy – nie stan,
- inaczej – promując do rozwoju, wyraźniej wskazując uczniowi, co osiągnął, co zrobił dobrze, ile potrafi – nie, czego nie umie,
- z pełniejszą niż dotychczas informacją o aktywności, postępach, trudnościach, specjalnych uzdolnieniach uczniów”⁴

Rośnie zainteresowanie problematyką oceniania, które ujawnia się w ukazujących się na ten temat publikacjach⁵ i częstych warsztatach poświęconych tej tematyce. Przypomina się w nich o podstawowych funkcjach oceniania: dydaktycznej, wychowawczej, społecznej, informacyjnej, kontrolnej, motywacyjnej, a w katechezie nawet jako swego rodzaju świadectwie wiary⁶

Jednym z aspektów oceniania jest spojrzenie na nie z punktu widzenia etapów czasowych tego procesu. Możemy rozróżnić ocenę wstępną, bieżącą i końcową.

PSYCHOLOGICZNE PODSTAWY WSTĘPNEGO OCENIANIA

Proces poznawania uczniów i ich oceniania jest skomplikowany i zależy od wielu czynników. Nasze codzienne poznawanie zmysłami (oczy, uszy) jest często niedoskonałe. Różne jest również otwarcie się drugiej osoby, którą staramy się poznać. Są przecież typy intrawertyków i ekstrawertyków (np.

³ I n g e n k a m p, jw. s. 175.

⁴ Ministerstwo Edukacji Narodowej. *Reforma Systemu Edukacji. Projekt*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1998 s. 49.

⁵ *Katecheci uczą się oceniać katechizowanych*. Red. M. Ciesielska i in. Lublin 1998.

⁶ S. K u l p a c z y ń s k i. *Od oceny katechetów do samooceny katechizowanych*. „Roczniki Teologiczne” 45:1998 z. 6 s. 63-76.

Włosi i Niemcy) oraz tradycyjne podziały na cztery temperamenty (sangwini-
k, flegmatyk, choleryk i melancholik)⁷

W poznawaniu katechizowanych ważną rolę mogą odegrać „pierwsze wra-
żenia” Im są one bogatsze, tym lepiej służą dalszej ocenie uczniów. Pierwsze
wejście do nowej klasy stwarza wstępną szansę dalszego umiejętnego pozna-
wania uczniów.

Dobra ocena jest uwarunkowana, patrząc od strony psychologicznej, wie-
loma czynnikami. Jednym z nich jest poziom inteligencji osoby poznającej,
w tym wypadku katechety. Należy przypuszczać, że im wyższy posiada ona
iloraz inteligencji, tym lepiej może poznawać innych.

W poznawaniu i ocenie drugiego człowieka pożyteczne może być podo-
bieństwo środowiska życia katechizowanych i katechety. Jeżeli pochodzi
z tego samego regionu, kształcił się w tych samych szkołach, łatwiej może
poznawać uczniów, którzy – jako „krajanie” – są mu bliscy.

Im wyższy jest prezentowany przez katechetę stopień znajomości i oceny
samego siebie, tym większe istnieją szanse na lepszą ocenę katechizowa-
nych⁸ Człowiek, który umie poznawać siebie i ma prawidłową samoocenę,
łatwiej potrafi rozpoznawać i oceniać swoich uczniów. Należy jednak pa-
miętać, że poznawanie siebie, a tym bardziej innych ludzi ma swoje ogra-
niczenia⁹

W poznawaniu innych ludzi pożyteczne okazują się pozytywne odniesienia
do nich. Inaczej mówiąc, dobre stosunki z uczniami pozytywnie ich motywują
i ułatwiają dobre poznawanie i właściwe ocenianie w dużo wyższym stopniu
niż złe relacje między katechetą a katechizowanymi.

Warto również porównywać własne oceny z ocenami dokonywanymi przez
innych nauczycieli. Wymiana doświadczeń jest tu nie tylko pożyteczna, ale
wręcz konieczna. Służą temu m.in. konferencje pedagogiczne i inne spotka-
nia szkolne. Na takich spotkaniach widać wyraźnie, jak różne bywają spo-
soby bycia i nastawienia do uczniów wśród nauczycieli, w tym także wśród
katechetów. Odczytują to niekiedy sami uczniowie, nadając swoim nauczy-

⁷ J. T a r n o w s k i. *Z tajników naszego „ja”* Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1987 s. 7.

⁸ L. N i e b r z y d o w s k i. *O poznawaniu i ocenie samego siebie*. Warszawa: Nasza Księgarnia 1976 s. 94-146.

⁹ R. D r w a l. *O granicach poznania siebie samego*. W: *Problemy współczesnej psychologii*. Red. A. Biela, Cz. Walesa. Cz. 1. Lublin: RW KUL 1992 s. 77-83.

cielom odpowiednie przezwiska (np. „Żelazna Lady”, „Surowy Pitagoras” „Bezdyskusyjny Proboszcz” itp.)¹⁰

Istnieje również tzw. intuicja psychologiczna, która jest różna u poszczególnych katechetów. Jest to swego rodzaju umiejętność dobrego rozpoznawania sytuacji, a zwłaszcza osoby. Łączy się to także z empatią, czyli poznawaniem czyjegoś stanu lub sytuacji na podstawie własnych podobnych i wcześniej osobiście przeżywanych sytuacji. Zwykłe wyczucie ma miejsce wtedy, gdy ktoś jeszcze sam nie przeżywał czegoś podobnego, ale potrafi przewidzieć lub dobrze ocenić pewien stan czy zachowanie się drugiego człowieka¹¹

Podczas poznawania i oceniania uczniów należy także pamiętać o pewnych specyficznych różnicach w portrecie psychologicznym dziewcząt i chłopców¹² Psychologowie potwierdzają to swoimi badaniami, które ukazują dla poszczególnych grup pewne stereotypy, a zarazem zróżnicowania, zależne od czasu trwania adolescencji, poziomu kultury danego środowiska i sposobów oddziaływania wychowawczego¹³

Jak już wspomniano, poznawanie i ocenianie innych ludzi, w tym wypadku katechizowanych przez katechetów, jest sprawą trudną i wymagającą niekiedy długich i systematycznych ćwiczeń. S. Szuman przypomina, że „niepodobna opisać wyczerpująco wszystkich istniejących rodzajów sposobu bycia. Trzeba by bowiem w tym celu rozważyć po kolei wszystkie cechy charakterologiczne i różne ich odmiany”¹⁴

Z tego względu nauczyciele i katecheci dość często są narażeni na różne błędy towarzyszące poznawaniu i ocenianiu. Można do nich zaliczyć przykładowo stosowanie uproszczonego schematu podziału uczniów na parę kategorii i wkładanie wszystkich do tych, jakby raz na zawsze, skonstruowanych „szufadek”, które często nie będą pasować do nowego środowiska, nowej generacji katechizowanych.

Innym możliwym błędem jest projekcja własnych cech ocen na uczniów. Katechecie może się wydawać, że tylko tego i w taki a taki sposób można się nauczyć lub że w danej sytuacji możliwa jest postawa uczniów przez

¹⁰ S. S z u m a n. *Natura, osobowość i charakter człowieka*. Kraków: Wydawnictwo WAM 1995 s. 135-141.

¹¹ Por. W. S z e w c z u k. *Empatia*. W: *Słownik psychologiczny*. Red. W. Szewczuk. Warszawa: Wiedza Powszechna 1979 s. 72.

¹² B. Z a z z o. *Oblicza młodości. Psychologia różnicowa wieku dorastania*. Warszawa: PWN 1972 s. 75-139.

¹³ Tamże s. 75-95.

¹⁴ S z u m a n, jw. s. 140.

niego przewidziana. Jest to myślenie oparte na analogii, ale niekiedy bardzo jednostronne. Doświadczenie własne jest bardzo pożyteczne w pracy wychowawczej, w poznawaniu i ocenianiu uczniów, powinno być jednak wymieniane z innymi nauczycielami, głośno przedyskutowane, żeby nie stało się skostniałym, niepożytecznym schematem.

ELEMENTY OCENY WSTĘPNEJ

Katecheta, tak jak prawie każdy nauczyciel, często na początku roku szkolnego staje przed nową, nieznaną klasą. Może to być zupełnie nowa klasa w szkole (np. klasa zerowa, pierwsza klasa gimnazjum lub liceum) albo jest to nowa klasa w tym sensie, że katecheta nigdy nie miał w niej zajęć, chociaż uczniowie ci uczęszczali do szkoły, w której uczył.

Zanim katecheta wejdzie pierwszy raz do takiej klasy, aby rozpocząć lekcję religii, warto, aby poznał spis uczniów, ich dane personalne. Jeśli któryś z nauczycieli lub katechetów tej szkoły miał już zajęcia z tą klasą w poprzednim roku szkolnym, to cenna może być jego ocena tych osób dla wyrobienia sobie wstępnej opinii o danej klasie.

Ocena wstępna może dotyczyć poziomu wiedzy, karności, postaw religijno-moralnych i aktywności danej klasy¹⁵

Po możliwie perfekcyjnym przygotowaniu pierwszej katechezy (często o charakterze organizacyjnym, zapoznawczym i informującym o głównych całorocznych zamierzeniach katechety) bardzo ważne będą pierwsze wrażenia katechety, ich wielość i jakość. Katecheta umiejący obserwować klasę już na pierwszej lekcji może zauważyć, który uczeń jest spokojny, który „rozrabia”, kto przejawia chęci do współpracy i zapowiada się jako uczeń aktywny, a kto bojaźliwie siedzi cicho. Kto nie posiada takich zdolności do wnikliwej obserwacji, ten może sobie pomóc przeprowadzeniem wstępnego sondażu, ale tego lepiej nie robić na pierwszej katechezie z daną klasą, gdyż może to być onieśmielające dla katechizowanych i nie sprzyjać pierwszym dobrym wrażeniom, warto się starać, aby katechizowani po wstępnym spotkaniu z nowym katechetą mieli o nim pozytywne opinie.

¹⁵ Por. M. H. D e m b o. *Stosowana psychologia wychowawcza*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1997 s. 467.

Przeciętny katecheta nie jest zdolny do konstruowania jakichś własnych kwestionariuszy do badania osobowości, postaw czy poziomu wiadomości¹⁶. Powinien natomiast zdobyć się na ułożenie prostego zestawu kilku lub kilkunastu pytań, pozwalających na powtórkę z pewnego zakresu wiadomości. Niekiedy chodzi o znajomość podstawowych prawd wiary, przykazań, modlitw.

Czasami wstępne rozpoznanie można uzyskać za pomocą dobrze zorganizowanej katechezy powtórkowej w formie pogadanki, konkursu itp. Na tym etapie rozpoznawania wstępnego oceniania katechizowanych warto poznać stan intelektualny danej klasy, postawy, nastawienia, zaangażowanie. Potem należy prowadzić stałą obserwację.

Obserwacja może być ogólna bądź szczegółowa, czyli zwracać się będzie uwagę bądź na możliwie wszystkich katechizowanych, bądź w szczególny sposób na niektóre osoby lub sytuacje. Językiem psychologicznym można też powiedzieć, iż jest szansa prowadzenia bardzo pożytecznych, lecz niełatwych badań podłużnych; metoda ta polega „na wielokrotnym badaniu tych samych dzieci w pewnych odstępach czasu”¹⁷. Obserwacje takie należy umiejętnie notować, aby potem móc wyciągać wnioski dotyczące zmian w zachowaniu czy też postępów w przyswajaniu wiadomości religijnych.

Zanim katecheta przygotuje własny plan rozwoju zawodowego, a przede wszystkim plan katechizacji dla danej klasy, powinien poznać, choćby wstępnie, zasób wiadomości religijnych, nastawienie do katechezy, poziom intelektualny danej klasy i aktywność katechizowanych.

Już na pierwszych katechezach, zwłaszcza w nowej klasie, katecheta przypomina, że ocena z religii ma swój specyficzny cel, podporządkowany celowi katechezy. Katecheza mianowicie ma przybliżyć do osoby Jezusa Chrystusa, a nawet z Nim zaprzyjaźnić. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* dobitnie przypomina, już w samych tytułach rozdziału III części pierwszej, że celem katechezy jest „komunia z Jezusem Chrystusem” i że „cel katechezy wyraża się w wyznawaniu wiary w jednego Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego”¹⁸.

Po takim wstępnym rozpoznaniu rozsądnie planujący swoją pracę katecheta podejmuje decyzję, na ile może realizować ogólnopolski program katechizacji

¹⁶ W. S a n o c k i. *Kwestionariusze osobowości w psychologii*. Warszawa: PWN 1978 s. 269-317.

¹⁷ R. V a s t a, M. M. H a i t h, S. A. M i l l e r. *Psychologia dziecka*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1995 s. 86.

¹⁸ Kongregacja ds. Duchowieństwa. *Dyrektorium ogólne o katechizacji*. Poznań: Pallottinum 1998 s. 66 n.

w wybranej przez siebie wersji, a przede wszystkim, jakie szczególne metody będą potrzebne, aby go efektywnie zrealizować. Realizacja ta będzie wymagała dalszej wnikliwej obserwacji i umiejętnej oceny, aby w razie potrzeby zmienić strategię katechizowania tak, iżby służyła ona możliwie najlepszemu rozwojowi wiary katechizowanych i wprowadzała ich w odpowiedzialne życie we wspólnocie Kościoła.

OCENA BIEŻĄCA I DIAGNOSTYCZNA

Po wstępnym rozpoznaniu katechizowanych, zwłaszcza w nowej klasie, rozpoczyna się etap oceniania bieżącego. Prawie każda katecheza przynosi możliwość stawiania ocen. Niekiedy stają się one koniecznością, gdyż obecny system szkolny, który w wielu zakresach obowiązuje również katechetów, domaga się odpowiedniej ilości stopni chociażby w okresie każdego półrocza.

Ocena semestralna i ocena końcowa to proces wymagający wysiłku tak ze strony katechetów, jak i katechizowanych, a także ze strony rodziców

W ocenianiu bieżącym bierze się pod uwagę wiele elementów. Istnieje również, zwłaszcza z psychologicznego punktu widzenia, wiele technik, skal, testów, które mogą być pomocne na tym polu pracy nauczyciela i katechety. Istnieją testy i teczki osiągnięć uczniów, a także oceny supervisorów¹⁹

Przy próbach zobiektywizowania oceny zwraca się ostatnio uwagę na pewne ograniczenia współczesnego oceniania. Dostrzega się więc, że często:

- pomiar dotyczy głównie wiedzy, a nie umiejętności myślenia;
- nie ma wyraźnego związku z tym, czego uczniowie będą potrzebowali w życiu poza szkołą.

Nowe tendencje dotyczące oceniania opierają się na współczesnym dorobku wiedzy w zakresie nauczania i uczenia się²⁰ Tego rodzaju poznawcze teorie kładą nacisk na refleksję i samoregulację uczącego się. Zjawisko to trudno jest badać testami.

Podkreśla się również potrzebę wiązania uczenia się z motywacją, aby uczniowie widzieli sens przyswajania wiedzy i jej przydatność w życiu. Ten

¹⁹ N. E. Gronlund. *Measurement and Evaluation in Teaching*. New York: Macmillan 1985 s. 4.

²⁰ Dembo, jw. s. 466.

aspekt jest niezwykle ważny zwłaszcza w katechizacji. Dlatego katecheza staje się zwykle aktywniejsza i owocniejsza, gdy już na jej początku katechizowani zostaną odpowiednio silnie umotywowani. Dobre i silne motywy powodują, że katechizowani chcą brać aktywny udział w danej katechezie, uważając, iż treści i doświadczenia, które podczas niej poznają i przeżyją, przydadzą się im w życiu.

Ocena bieżąca informuje o pomyślnych rezultatach pracy katechety lub o niepowodzeniach w toku rozwijanego procesu katechizacji, który ma służyć rozwojowi wiary²¹. Jest to jednak swego rodzaju informacja zwrotna, która mówi, czy w następnych etapach nie należy wprowadzić jakiejś korekty czy zmiany.

Na tym etapie ważna jest nadal umiejętna obserwacja przebiegu katechez i osiągnięć katechizowanych. Pożyteczne są także prace domowe, różnego typu katechezy powtórkowe, a nawet testy pomiaru osiągnięć²².

W tym miejscu warto przypomnieć, że pomiar może być zorientowany na normy i na kryterium. Pomiar zorientowany na normy to porównywanie wyniku osiągnięć uczenia się jednostki z osiągnięciami innych uczniów, natomiast pomiar zorientowany na kryterium to zwykle „procedura testowania porównująca osiągnięcia jednostki z obiektywnymi celami, które miały być osiągnięte”²³.

Ocenianie w stylu pomiaru zorientowanego na normy jest metodą najczęściej stosowaną przez nauczycieli. Wyniki uczniów uzyskane po przeprowadzeniu jakiegoś sprawdzianu pisemnego układa się w grupy, rangi (uczniowie, którzy uzyskali wynik „bardzo dobry”, „dobry” itd.) i porównuje się je między sobą. Można także sporządzić wykres słupkowy, kołowy, liniowy, obrazkowy lub inny, przedstawiający liczbę uczniów, którzy uzyskali określony stopień.

W niektórych sytuacjach bardzo pożyteczna będzie *o c e n a d i a g n o s t y c z n a*. Potrzebna jest ona zwłaszcza wtedy, gdy ocenianie bieżące nie odpowiada na pytania dotyczące trudności ujawnianych przez uczniów. Zadaniem oceny diagnostycznej jest szukanie podłoża trudności w celu utworzenia planu działań zaradczych. Dla przeciętnego katechety jest to zwykle zadanie trudne do wykonania. Często może wymagać współpracy z rodzicami, z wy-

²¹ S. K u l p a c z y ń s k i. *Katecheza jako nauczanie*. „Horyzonty Wiary” 7:1996 nr 29 s. 21-35.

²² Por. B. N i e m i r k o. *ABC testów osiągnięć szkolnych*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1975.

²³ D e m b o, jw. s. 468.

chowawcą klasy, z pedagogiem szkolnym czy też z lekarzem. Pomimo przemian zachodzących w polskim systemie oświaty, zwłaszcza w zakresie relacji między szkołą a rodziną, jest to problem obecnie bardzo trudny do prawidłowego rozwiązania. Rodzice pochłonięci pracą zarobkową, katecheci, zwłaszcza księża, obowiązkami duszpasterskimi w dużych parafiach, nie mają odpowiedniej motywacji i nie znajdują rozsądnych sposobów współpracy w dziedzinie rozpoznawania trudności religijnych i ich wspólnego rozwiązywania²⁴

Zaproszenie rodziców do współpracy w wychowaniu religijnym katechizowanych powinno mieć miejsce już na początku roku szkolnego. Może ono polegać na prezentacji głównych treści, które katecheta będzie starał się przekazać w ciągu całego roku, oraz na podaniu podstawowych wymagań i kryteriów oceny. Zwrócić należy uwagę, jaki zasób wiadomości będzie wymagany na poszczególne stopnie, jaką rolę będą odgrywały zeszyty katechetyczne i aktywność uczniów, a w niektórych środowiskach także współdziałanie w życiu parafialnym (np. przygotowywanie liturgii Mszy świętej z udziałem dzieci lub młodzieży). Już na początku roku szkolnego warto zapowiedzieć obowiązek udziału w rekolekcjach dla danej szkoły, możliwość uczestniczenia w olimpiadzie wiedzy religijnej, w konkursach, w pielgrzymkach, jasełkach itp., jeśli takie zdarzenia będą miały miejsce w ciągu roku szkolnego. Taki plan jest pożyteczny, a nawet konieczny dla katechety, katechizowanych, rodziców, szkoły i parafii, a niekiedy wymagany również przez Wydział ds. Katechizacji w konkretnej diecezji.

Podobnych działań w odniesieniu do spraw oceniania domagają się również przepisy oświatowe²⁵. Unika się przez to zbędnych sytuacji stresowych, kiedy nagle pod koniec semestru stawia się stopnie lub mówi się o wymaganiach, które nie były znane katechizowanym, a także rodzicom, od początku roku szkolnego. Dlatego jest sprawą nie tylko bardzo pożyteczną, ale i ko-

²⁴ Por. P T o m a s i k. *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie 1998, zwł. część druga rozdz. 4: „Zmiana modelu oświaty po roku 1989” (s. 277-335).

²⁵ *Rozporządzenie MEN z 19.04.1999 r. w sprawie zasad oceniania, klasyfikowania i promowania*. W § 6 mówi się również, że „nauczyciel jest zobowiązany, na podstawie pisemnej opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej lub innej poradni specjalistycznej, obniżyć wymagania edukacyjne [...] w stosunku do ucznia, u którego stwierdzono specyficzne trudności w uczeniu się lub deficyty rozwojowe, uniemożliwiające sprostanie wymaganiom edukacyjnym wynikającym z programu nauczania”

nieczną podanie na początku roku szkolnego jasnych kryteriów oceniania, i to nie tylko w celach informacyjnych, ale przede wszystkim motywacyjnych²⁶

Sprawa kryteriów oceniania w ramach katechizacji szkolnej jest, w obecnej sytuacji, w pewien sposób otwarta i zależy od wielu uwarunkowań. W niektórych środowiskach, zwłaszcza wielkomiejskich, podkreśla się głównie ocenianie wiadomości religijnych i aktywności uczniów podczas katechezy; w innych, mniejszych, wiejskich, o atmosferze bardziej rodzinnej, zwraca się uwagę również na postawy ujawniane w aktywności głównie na terenie parafii. Można powiedzieć, że tak jak istnieją szkoły zwyczajne i elitarne, tak i klasy na katechezie mogą być trudne do dokładniejszej oceny, a także takie, w których nie dziwi, że katecheta zwraca uwagę na postawę moralną ucznia i praktyki religijne, co zresztą może dokonywać się po wspólnym uzgodnieniu, a nawet z uwzględnieniem samooceny katechizowanych²⁷

Zwykle zwraca się uwagę, że katecheta najczęściej może oceniać poziom wiedzy religijnej, bo wiara katechizowanych jest rzeczywistością w najgłębszym swoim wymiarze intymną. Ma ona jednak swoje przejawy zewnętrzne, nazywane świadectwem wiary. Dlatego katecheta, przynależąc do wspólnoty wiary razem z ochrzczonymi uczniami, jako ich pasterz, nauczyciel i wychowawca, powinien sprawdzać, zawsze oczywiście z odpowiednią kulturą i miłością, czy katechizowani dają wyraz swojej wierze²⁸ W środowisku szkoły publicznej mogą być osoby niewierzące, które fałszywie pojmują tolerancję, niech się jednak nie dziwią, że *Dyrektorium ogólne o katechizacji* w numerze 21 przypomina, iż katecheza jest „formą działalności kościelnej, która prowadzi zarówno wspólnotę, jak i poszczególnych wiernych do osiągnięcia dojrzałości w wierze”

W trakcie realizacji procesu katechetycznego pojawiają się różne formy i metody kontroli, które służą następnie dokonywaniu oceny. Ze względu na umiejscowienie kontroli w procesie dydaktycznym może ona być:

– w s t ę p n a (była o niej mowa wcześniej), jako ważny punkt wyjścia w procesie rozeznania i planowania całorocznej katechizacji;

– b i e ż ą c a (omawiana aktualnie), stanowiąca podstawę do zebrania odpowiedniej ilości obserwacji, usystematyzowania wyników nauczania i wychowania, a niekiedy również do diagnozowania, zwłaszcza w sytuacjach

²⁶ Por. K o s i ń s k a, jw. s. 33.

²⁷ K u l p a c z y ń s k i. *Od oceny katechetów do samooceny katechizowanych* s. 72.

²⁸ W K u b i k. *Zarys dydaktyki katechetycznej*. Kraków: WAM 1990 s. 205.

występowania ewentualnych trudności dydaktycznych, wychowawczych, a nawet wyraźnych patologii;

– s p o r a d y c z n a, która nie jest wysoko ceniona, ale jeżeli występuje jako uzupełnienie pozostałych form kontroli, może spełniać również całkiem pożyteczną rolę;

– o k r e s o w a, która najczęściej ma miejsce pod koniec semestru i obejmuje zwykle pewną większą partię materiału, umożliwiając stawianie ocen za pewien określony czas nauki;

– k o ń c o w a, która zwykle ma miejsce pod koniec roku szkolnego i wiąże się ze stopniem uwidocznionym na świadectwie.

Natomiast w zależności od tego, kto przeprowadza kontrolę, a także ocenę uczniów, można mówić o kontroli z e w n ę t r z n e j (heteronomicznej) i a u t o n o m i c z n e j (samokontroli)²⁹

Niektórzy dydaktycy mówią także o ocenianiu częściowym, całościowym i kompleksowym. Wtedy kolejno bierze się pod uwagę pewną partię materiału, większą całość lub także uwzględnia się zastosowanie zdobytych wiadomości w praktyce. W praktyce katechetycznej można spotkać katechetów, którzy oceny cząstkowe oznaczają symbolicznie jako „plusy” i „minusy”, podlegające potem sumowaniu. Praktycznie może to być pewien rodzaj mobilizacji do systematycznej pracy³⁰

Istnieją różne s p o s o b y w y s t a w i a n i a o c e n. Można je podzielić na t r a d y c y j n e i t e c h n i c z n e. Te pierwsze mogą być ustne, pisemne, praktyczne, graficzne, natomiast drugie to testy, szablony, wzorniki, maszyny dydaktyczne³¹ Pojawiają się także możliwości komputerowego sprawdzania i oceniania za pomocą odpowiednio przygotowanych programów. Najogólniej można stwierdzić, że w tym obszarze badań dydaktyki zauważa się coraz nowsze propozycje, charakteryzujące się dość dużym pluralizmem ujęć teoretycznych i praktycznych.

W katechetyce daje się również słyszeć głosy, które pytają, czy egzaminowanie z katechezy nie jest już reliktem, a może jednak koniecznością³² Jednakże w obecnej rzeczywistości polskiej katechezy w warunkach szkolnych

²⁹ K. D e n e k. *Kontrola realizacji celów dydaktyczno-wychowawczych we współczesnej szkole*. „Życie Szkoły” 34:1979 nr 9 s. 3-9.

³⁰ M. Ś n i e ż y ń s k i. *Teoretyczne podstawy kształcenia wielostronnego*. Gorzów Wielkopolski 1990 s. 20.

³¹ K. D e n e k. *Ocenianie wiedzy uczniów*. „Życie Szkoły” 34:1979 nr 9 s. 3-9.

³² K. S e l k a. *Die Examenskatechese – Relikt oder Notwendigkeit?* „Jahrbuch der Religionspädagogik” 7:1990 s. 209-225.

należy pozostać przy drugiej możliwości i podejmować trud doskonalenia w coraz lepszych sposobach oceniania.

Katecheci, sprawdzając wiadomości w celu postawienia stopni katechizowanym, stosują coraz więcej metod ustnych i pisemnych. Dysponują różnymi zestawami pytań, które ułatwiają im kontrolę i ocenę.

Niektórzy katecheci, chcąc „odszkolnić” katechezę, unikają nazewnictwa przyjętego dla sprawdzianów z innych przedmiotów, aby nauce religii zapewnić specyficzny charakter. Zamiast słów „sprawdzian” lub „kartkówka” wolą mówić „powtórzenie”. W Bazan, dzieląc się swoim doświadczeniem, pisze: „Należy bowiem pamiętać, że dzieci i młodzież chcą dzisiaj katechezy, na której zawsze, bez nerwów i lęku, spotykają kochającego ich Boga, nawet wtedy gdy katecheta sprawdza wiadomości [...] wtedy katecheza nie będzie tylko przedmiotem nauczonym w szkole, ale prawdziwą lekcją wiary”³³

Trzeba przyznać, że w obecnej sytuacji katechizacji w polskich szkołach katecheci najczęściej posługują się tradycyjnymi metodami wystawiania ocen. Coraz częściej jednak, głównie dzięki nowym podręcznikom i warsztatom poświęconym tej tematyce, zaczyna się praktykowanie nowszych sposobów oceniania.

Cenne są i zyskują coraz większe uznanie gry dydaktyczne. Mogą one polegać na tym, że dwie drużyny, np. dwa rzędy uczniów w klasie, zadają sobie nawzajem pytania, które są wcześniej przygotowane i odpowiednio punktowane³⁴

Każdy ze sposobów oceniania ma swoje zalety i wady. Przykładowo stawianie słownych pytań jest czasochłonne, ale i pouczające dla całej klasy. Testy mogą służyć do sprawdzenia licznej grupy w krótkim czasie, ale wymagają niekiedy fachowego przygotowania, ażeby nie był to „miecz w rękę szalonego”, a katechizowani powinni być wcześniej do nich przygotowani przez odpowiednie wyjaśnienia, wstępne próbki wypełniania testów i pokazanie sposobu punktowania. Dopiero zrozumienie układu strukturalnego, celowości i sensowności danego testu umożliwia właściwą motywację testowanego i pozwala mu efektywnie wypełnić zadanie.

Te wszystkie dydaktyczne zabiegi są potrzebne, aby w sposób w miarę sprawiedliwy i poprawny dokonać oceny końcowej.

³³ W B a z a n. *Sprawdzian czy kartkówka?* „Katecheta” 45:2001 nr 3 s. 71.

³⁴ Ś n i e z y Ń s k i, jw. s. 21.

OCENA KOŃCOWA

Ocena końcowa zwykle zostaje przeprowadzona po zakończeniu nauczania. Ma ona służyć określeniu, na jakim poziomie zostały zrealizowane cele nauczania, oraz umożliwić uzyskanie informacji potrzebnych do wystawienia katechizowanym uczniom stopni. Ta końcowa faza pracy katechetów i innych nauczycieli pozwala także zorientować się w ocenie efektywności ich całorocznych wysiłków.

Psychologowie i pedagodzy używają w tym celu testów osiągnięć, skal ocen, a także biorą pod uwagę oceny różnych wytworów uczniów (np. w szkołach plastycznych są to rysunki, rzeźby, obrazy itp.).

„Niektórzy pedagodzy sądzą, że nauczyciele przywiązują nadmierną wagę do ocen końcowych, lekceważąc trzy pozostałe kategorie i ich znaczenie dla doskonalenia osiągnięć uczniów”³⁵ Wobec tego w refleksji na temat ostatniego etapu oceniania warto zwrócić uwagę na to, co oceniać, jakie błędy zagrażają prawidłowemu przebiegowi tego procesu, co katecheci zwykle biorą pod uwagę, gdy mają dokonać końcowej klasyfikacji katechizowanych.

Nauczyciele, a także katecheci stawiają niekiedy następujące pytania:

– czy wszystko, czego się uczniowie uczą w szkole, powinno być oceniane?

– czego można nie oceniać?

– czego nie powinno się oceniać?³⁶

Odpowiedź na te pytania jest różna w zależności od tego, jakie przedmioty mamy oceniać. Przykładowo przy ocenie z zachowania konieczne jest uwzględnienie podstawowych wartości, jakimi kieruje się szkoła w wychowaniu, oraz cele procesu dydaktycznego.

Pytanie, czy wszystko oceniać, jest zasadne w przypadku uczniów o obniżonych możliwościach intelektualnych, deficytach rozwojowych oraz w przypadku zajęć o charakterze artystycznym i sportowym.

W katechezie grup specjalnej troski powinny być jasno sprecyzowane treści programowe (o mniejszym zakresie i stopniu trudności niż dla grup pełnosprawnych intelektualnie), które będą podlegały ocenie. Cytowane już *Rozporządzenie MEN z dnia 19.04.1999 r. w sprawie zasad oceniania, klasy-*

³⁵ D e m b o, jw. s. 468.

³⁶ K o s i ń s k a, jw. s. 30; I. H o d a ń s k a. *Szkolny system oceniania. Wskazówki dla rad pedagogicznych*. Poznań 1999; J. C h o d n i c k i. *Ocenianie. Program Nowa Szkoła*. Warszawa 1999.

fikowania i promowania mówi o tym – przypomnijmy – w § 6: „Nauczyciel jest zobowiązany, na podstawie pisemnej opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej lub innej poradni specjalistycznej, obniżyć wymagania edukacyjne [...] w stosunku do ucznia, u którego stwierdzono specyficzne trudności w uczeniu się lub deficyty rozwojowe, uniemożliwiające sprostanie wymaganiom edukacyjnym wynikającym z programu nauczania”

Wymagania te, jak już wyżej powiedziano, powinny być podane na początku roku szkolnego. Są one potrzebne katechecie, dyrekcji szkoły, katechizowanym i ich rodzicom. Wtedy też warto zwrócić uwagę na to, czego można nie oceniać, gdyż nie stanowi trzonu wiedzy, lecz jest tylko uzupełnieniem. Niektórzy uczniowie, z uzasadnionych powodów, mogą mieć indywidualnie zmniejszone wymagania.

Są też takie dziedziny życia, które nie powinny być oceniane. Pewne negatywne postawy uczniów są tak utrwalone przez patologiczne niekiedy środowisko rodzinne, że nie da się ich szybko skorygować i nie można za nie oceniać, zwłaszcza na początku roku szkolnego, kiedy rozpoczynamy proces nauczania i wychowania. Może się zdarzyć, że katecheta polecając katechizowanemu powiedzenie pewnej modlitwy, której nie uczono na katechezie, acz znana jest ona skądinąd innym dzieciom, i nie uzyskuje zadowolającej odpowiedzi. Oznacza to zaniedbanie rodziców, za które nie należy pochopnie stawiać negatywnej oceny.

Chcąc dobrze ustalić kryteria oceniania, a potem należycie je realizować, trzeba poznać możliwości ucznia, niekiedy, tam gdzie to jest konieczne, zastosować indywidualne podejście. Warto się także liczyć z oczekiwaniami rodziców i próbować wspólnie omawiać te problemy. W całym procesie oceniania warto zwrócić uwagę na pojawiające się b ł ę d y.

Wśród błędów dotyczących oceniania można wyróżnić: m e r y t o r y c z n e (wynikające z braku wiedzy dotyczącej tego procesu), m e t o d y c z n e (zła organizacja i metody oceniania) i f u n k c j o n a l n e (złe zasady lub tzw. błędy w sztuce oceny)³⁷

Uszczegółowiając błędy merytoryczne można mówić o braku jasnych kryteriów oceniania, nieuwzględnianiu indywidualnych możliwości osób ocenianych, naginaniu oceny do własnej wiedzy, czyli ocenianiu tego, co się chce, ocenianiu tylko pod presją nadzoru.

³⁷ J. J e z i o r s k a. *Ocenianie w szkole*. W: *Ocena w katechezie*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin: RW KUL 2001 s. 24.

Do błędów technicznych zalicza się: brak wyczerpujących informacji o ocenianiu (np. według jakich zasad będzie ono przebiegać), ocenianie tylko według jednej metody, bezkrytyczne i mechaniczne przejmowanie i stosowanie metod od innych osób – metod, które mogły być skonstruowane w innych warunkach i dla innych celów.

Natomiast błędy w sztuce oceniania to np. kierowanie się wrażeniem ogólnym, dawanie lepszych stopni tym, którzy się częściej kontaktują z nauczycielem, ocenianie według pewnego stereotypu upowszechnionego w danym środowisku, unikanie ocen skrajnych, zbytnia surowość lub pobłażliwość i inne.

M. Taraszkiewicz, analizując proces nauczania, rozróżnia błędy nauczyciela popełniane w procesie dydaktycznym i przy ocenianiu.

Do błędów popełnionych w procesie dydaktycznym zalicza:

- przyjęcie założenia, że uczniowie muszą się uczyć niejako z definicji;
- niewykorzystanie osobistych doświadczeń uczniów;
- nieodwoływanie się do ich wyobraźni;
- „bierny start” („otwórzcie książki na stronie 36, czytamy...”);
- krytykowanie skojarzeń dzieci (bardzo niebezpieczne...);
- brak zachowań ośmielających do wypowiedzania się;
- brak świadomości celu lekcji (np. niemożliwość naszkicowania jakiegokolwiek struktury);
- domaganie się pełnej (?) wiedzy, odwzorowywania cytatów;
- źle sformułowane pytania³⁸

Natomiast do błędów dotyczących oceniania zalicza:

- brak jasnych kryteriów oceniania;
- nieznaną wymagań, tak że uczniowie i rodzice nie wiedzą, jaki zakres wiedzy uczeń powinien posiadać;
- nieuwzględnianie indywidualnych cech i możliwości ucznia;
- ocenianie tylko na podstawie prac pisemnych, bez możliwości ustnego wypowiedzenia się, co niektórym uczniom może sprawiać duże trudności przekazania faktycznie posiadanej wiedzy (to samo dotyczy sytuacji odwrotnej, czyli tylko ustnego odpytywania);
- wyznaczanie z góry liczby możliwych sprawdzianów bez możliwości powtórnego przepytania ucznia, zwłaszcza gdy ocenia się dużą ilością punktów;

³⁸ M. T a r a s z k i e w i c z. *Jak uczyć lepiej*. Warszawa: CODN 1996 s. 36.

- ograniczenia czasowe (niekiedy niezawinione przez nauczyciela) – uczniowie mają za mało czasu na odpowiedź, zwłaszcza ci wolniej pracujący;
- w komentarzu do oceny kładzenie nacisku na negatywy;
- stereotypy myślowe, emocje, własne niepowodzenia nauczyciela, a nawet stan zdrowia;
- etykietowanie uczniów – na uczniów określanych jako mądrych patrzy się bardziej ulgowo, nawet jeśli czegoś nie umieją³⁹

Widząc wielorakie możliwości popełniania błędów podczas oceniania, należy w tym miejscu przypomnieć, że jest to jedna z najtrudniejszych spraw w procesie nauczania. Jest to jednak konieczne działanie pedagogiczne, spełniające ważne funkcje dydaktyczne, pod warunkiem że odznacza się pewnymi przypisanymi mu, określonymi cechami, do których zwykle zalicza się:

- o b i e k t y w n o ś ć – zastosowanie jednolitych norm i kryteriów oceniania;
- j a w n o ś ć – podawanie na bieżąco wyników pracy ucznia;
- i n s t r u k t y w n o ś ć – wskazanie na występujące braki;
- m o b i l i z o w a n i e do dalszej pracy⁴⁰

Jeżeli kontrola, a zwłaszcza ocena będzie przeprowadzana rzetelnie i umiejętnie, czyli będzie się odznaczać wyżej przypomnianymi cechami, to należy ją uznać za ważny czynnik w nauczaniu wszelkich przedmiotów w szkole, w tym także w katechezie.

Dydaktycy podkreślają, że kontrola i ocena służy indywidualnym celom uczniów, ich rodzicom, klasyfikacji klasowej i ogólnoszkolnej (selekcja i promocja uczniów)⁴¹, jest ważnym sprawdzianem efektywności pracy katechety, a nawet może stanowić motyw rozwoju wiary, która ma być rozumnym posłuszeństwem Bogu, potrzebuje więc wsparcia ze strony rozumu bogatego w wiedzę religijną.

Próba stwierdzenia, jak te teoretyczne założenia wyglądają w praktyce, wymaga różnorodnych i nie zawsze łatwych badań. Miały już jednak miejsce pierwsze takie próby, wciąż kontynuowane, które ujawniły, że katecheci uznają, iż stawianie stopni pełni funkcję mobilizującą (47%), wychowującą (15%), sprawdzającą (11%), informującą (7%), a nawet dopingującą rozwój

³⁹ K o s i ń s k a, jw. s. 74-77.

⁴⁰ J. S z p e t, D. J a c k o w i a k. *Lekcja religii szkołą wiary*. Poznań: Papieski Wydział Teologiczny 1996 s. 147.

⁴¹ J. H o f m e i e r. *Kleine Fachdidaktik Katholische Religion*. München 1983 s. 174.

wiary (7%)⁴² Katecheci najczęściej oceniają podczas trwania katechezy (50%), po katechezie (25%), przed katechezą (2%) i pod koniec okresu (23%). Stosowana skala ocen to: od 1-6 (56%), 2-6 (14%), 3-6 (10%), 2-5 (15%). Motywami stawiania „szóstki” są: wiadomości ponad program (30%), wybitna aktywność (23%), zaangażowanie w życie Kościoła (18%) itp. „Jedynki” nie stawia więcej niż jedna trzecia badanych katechetów (38%); jeżeli taką ocenę stawiają, to jako tzw. ocenę cząstkową (20%) za wielki brak wiedzy, za bardzo złe i lekceważące zachowanie⁴³

Na omawianych etapach oceniania badani katecheci najczęściej biorą pod uwagę wiadomości, aktywność, prowadzenie zeszytu, obecność, zachowanie, postawę moralną, a także uczestnictwo w życiu Kościoła.

WNIOSKI

Patrząc na całość skrótowo tu potraktowanej refleksji na temat oceniania w wybranym aspekcie, uwypuklającym zasadnicze etapy tego procesu dydaktycznego, należy ponownie podkreślić, że jest to sprawa wymagająca wiele wysiłku i rozwagi, aby mogła być uznana za poprawną i pożyteczną. Bez umiejętnego oceniania nie tylko nauczyciel, ale i współczesny katecheta nie będzie należycie spełniał swojego posłannictwa nauczycielskiego i wychowawczego.

Warto podjąć trud stałego doskonalenia umiejętności oceniania. Wiąże się to najpierw z potrzebą praktykowania dobrze zaplanowanej i systematycznej obserwacji. Katecheta zapatrzony we własny konspekt i skoncentrowany tylko na trosce o wierność przekazu przygotowanych treści nie będzie zdolny zauważyć, jaki jest odbiór głoszonego przezeń orędzia Bożego.

Należy uczyć się umiejętności poznawania ludzi, którzy tworzą środowisko szkoły, a zwłaszcza katechizowanej klasy. Warto mieć, poza oficjalnym dziennikiem, własny notatnik na pożyteczne uwagi o każdym z uczniów, które pomogą przy ocenianiu, a także przy wymianie uwag podczas spotkań z gronem pedagogicznym i z rodzicami.

⁴² K u l p a c z y ń s k i, jw. s. 74-76. Pierwszymi badaniami objęto 370 osób (w tym 100 sióstr, 160 księży i 110 świeckich katechetów).

⁴³ Tamże s. 75.

Pierwsze spotkanie z nową grupą katechetyczną, zwłaszcza na początku roku szkolnego, powinno być przygotowane niezwykle starannie. Po poznaniu się z uczniami (jednak nie na pierwszej katechezie) należy przedstawić zarys rocznego programu i podstawowe kryteria oceniania.

W fazie oceny bieżącej i diagnozującej warto szukać nowych i coraz bardziej adekwatnych sposobów poznawania i wartościowania osiągnięć katechizowanych.

Od czasu do czasu należy przeprowadzać samokrytyczną refleksję, aby unikać typowych, wyżej wspomnianych błędów w ocenianiu.

Bardzo cenna w dziedzinie oceniania jest wymiana doświadczeń koleżeńskich z innymi katechetami i nauczycielami.

Należy także dopuszczać samoocenę uczniowską⁴⁴

Na katechezie należy oceniać przede wszystkim z miłością, bo ten, kto katechizuje, zastępuje – w ramach powierzonej mu misji kanonicznej – pasterzy Kościoła i głosi Chrystusa, który jest pełen miłości. Gdy do tego dojdzie przejrzyste świadectwo życia katechety, to katechizowani mogą rozwinąć pozytywne motywacje uczestnictwa w katechezie, a oceny potrafią przyjmować ze zrozumieniem.

WYBRANA LITERATURA PODSTAWOWA

- B a z a n W Sprawdzian czy kartkówka? „Katecheta” 45:2001 nr 3 s. 71.
- D e m b o M. H.: Stosowana psychologia wychowawcza. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1997.
- D e n e k K.: Kontrola realizacji celów dydaktyczno-wychowawczych we współczesnej szkole. „Życie Szkoły” 34:1979 nr 9 s. 3-9.
- H o f m e i e r J.: Kleine Fachdidaktik Katholische Religion. München 1983.
- J e z i o r s k a J.: Ocenianie w szkole. W: Ocena w katechezie. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 2001 s. 54-90.
- I n g e n k a m p K.: Erfassung und Rückmeldung des Lernerfolgs. W: Enzyklopedie Erziehungswissenschaft. Red. D. Lenzen, A. Schröder-Lenzen. T. 4. Stuttgart 1985 s. 175-205.
- Katecheci uczą się oceniać katechizowanych. Red. M. Ciesielska, M. Gasik, S. Kulpaczyński i in. Lublin 1998.
- K o s i ń s k a E.: Ocenianie w szkole. Kraków: Rubikon 2000.

⁴⁴ S. K u l p a c z y ń s k i. *Oceniać, ale jak? W: Katecheci uczą się oceniać katechizowanych.* Red. M. Ciesielska, D. Gasik, S. Kulpaczyński i in. Lublin 1998 s. 22.

- K u l p a c z y ń s k i S.: Od oceny katechetów do samooceny katechizowanych. „Roczniki Teologiczne” 45:1998 z. 6 s. 63-76.
- K u l p a c z y ń s k i S.: Oceniać, ale jak? W: Katecheci uczą się oceniać katechizowanych. Red. M. Ciesielska, D. Gasik, S. Kulpaczyński i in. Lublin 1998 s. 9-23.
- N i e m i r k o B.: ABC testów osiągnięć szkolnych. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1975.
- S e l k a K.: Die Examenskatechese – Relikt oder Notwendigkeit? „Jahrbuch der Religionspädagogik” 7:1990 s. 209-225.
- S z p e t J., J a c k o w i a k D.: Lekcja religii szkołą wiary. Poznań: Papieski Wydział Teologiczny 1996.
- T a r a s z k i e w i c z M.: Jak uczyć lepiej. Warszawa: CODN 1996.
- Z a z z o B.: Oblicza młodości. Psychologia różnicowa wieku dojrzewania. Warszawa: PWN 1972.

THE STAGES OF APPRAISING THE CATECHIZED PUPILS

S u m m a r y

The article is divided into six parts. In the introduction the notions of evaluating and appraising are differentiated. The next paragraphs discuss: psychological foundations of initial appraisal; pointing to the factors that facilitate getting to know people, and ones that make it more difficult; elements of initial appraisal based on observation of the pupils; meeting them; planning the programme and criteria for appraising them; current and diagnostic appraisal, with paying attention to the motivation; recognising the causes of difficulties; the place of control and appraisal; and the ways of giving marks. The final appraisal is connected to the question, if all that is taught should be appraised; possible mistakes in appraising are shown and some results are shown of studies on the way of appraising. The article is concluded with practical postulates concerning appraising.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Key words: catechesis, appraisal, initial, current and final appraisal.

Słowa kluczowe: katecheza, ocenianie, ocenianie wstępne, bieżące i końcowe.